



ISEZ PAN  
Wpięnięto dnia 07 SIE. 2024  
L.dz. DA. 520.3.2019

**WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH**

INSTYTUT ARCHEOLOGII

ul. Szewska 48  
50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 29 75

fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

Wrocław, 26. Lipca 2024 r.

Dr hab. Marta Osypińska, profesor nadzw. Uniwersytetu Wrocławskiego

Instytut Archeologii  
Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych  
Uniwersytet Wrocławski

**RECENZJA**

**Pracy doktorskiej mgr Sylwii Pospuły**

**pt.: „Zmiany gospodarki hodowlanej w pradziejach i wczesnym średniowieczu na przykładzie wielokulturowej osady w Miechowie stan. 3 (woj. Małopolskie, pow. Miechowski)”**

**przygotowanej pod kierunkiem promotora – dr hab. Jarosława Wilczyńskiego**

W

Instytucie Systematyki i Ewolucji Zwierząt  
Polskiej Akademii Nauk

**Podstawa prawna sporządzenia recenzji**

Recenzja została sporządzona w związku z powołaniem przez Radę Naukową Instytutu Systematyki i Ewolucji Zwierząt PAN (Uchwała nr 7.E3.2024) do pełnienia funkcji recenzenta w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora p. mgr Sylwii Pospule w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych, w dyscyplinie: nauki biologiczne.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. 2018 r. poz.1789 ze zm.) recenzent ocenia, czy rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz dowodzi ogólnej wiedzy teoretycznej doktoranta w zakresie dyscypliny nauk przyrodniczych, a także umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.



## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

INSTYTUT ARCHEOLOGII  
ul. Szewska 48  
50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 29 75  
fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

Ustawowe kryteria uzasadniające otrzymanie stopnia doktora można podzielić na formalne i merytoryczne. Zgodnie z art. 12 ust. 1 u.s.n. kryteria formalne to: posiadanie tytułu zawodowego magistra, zdane egzaminy doktorskie, przedstawiona i obroniona rozprawa doktorska. Kryteria te są poza zakresem oceny dokonywanej przez recenzenta w przewodzie doktorskim, którego uwaga powinna się koncentrować na ocenie rozprawy doktorskiej.

Kryteria merytoryczne, które uzasadniały by nadanie stopnia doktora dotyczą natomiast samej rozprawy doktorskiej. Przede wszystkim powinna ona stanowić **oryginalne rozwiązanie problemu naukowego** (co znajduje wyraz w postawionej w niej tezie, oraz celach szczegółowych), dowodzić **ogólnej wiedzy teoretycznej** doktorantki w zakresie dyscypliny nauk biologicznych, a także **umiejętności prowadzenia samodzielnej pracy naukowej**.

### Podstawa faktyczna recenzji

Recenzja sporządzona została na podstawie oceny rozprawy doktorskiej przedłożonej przez wnioskodawczynię. Praca liczy 247 stron, w tym 232 strony tekstu zasadniczego, w którym zawarto 37 figur, oraz 67 tabel. Pozostałą część zajmuje Spis treści liczący 2 strony oraz Bibliografia licząca blisko 10 stron.



## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

INSTYTUT ARCHEOLOGII

ul. Szewska 48  
50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 29 75

fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

### Tytuł rozprawy doktorskiej

Praca autorstwa mgr. S. Pospuły została zatytułowana *Zmiany gospodarki hodowlanej w pradziejach i wczesnym średniowieczu na przykładzie wielokulturowej osady w Miechowie stan. 3 (woj. Małopolskie, pow. Miechowski)*. Tytuł ten odpowiada zasadniczo treści rozprawy oraz celom jaki autorka wyznacza sobie w jej Wstępie. Dobrze sformułowany tytuł pracy naukowej z zakresu archeologii powinien cechować się zwięzłością, oraz zawierać kluczowe elementy, tj. temat, czas i zakres prowadzonych studiów. Tytuł rozprawy doktorskiej mgr. S. Pospuły prezentuje główny temat oraz zakres chronologiczny i geograficzny prezentowanych badań. Trudno go natomiast uznać za zwięzły, choć wpisuje się generalnie w praktykę formułowania tego typu opracowań.

### Teza rozprawy doktorskiej

Dla oceny rozprawy doktorskiej kluczowe znaczenie ma jej teza. Główny wysiłek wkładany w przygotowanie rozprawy powinien zmierzać w kierunku udowodnienia postawionej tezy bądź też weryfikacji trafności zasadniczej hipotezy badawczej. To właśnie nowatorska i przekonująca teza badawcza świadczy o spełnieniu pierwszego i podstawowego kryterium w ocenie rozprawy doktorskiej. Dowodzi bowiem zidentyfikowania problemu naukowego, nowego bądź istniejącego a następnie przedstawia jego nowatorskie rozwiązanie.

Pani mgr Sylwia Pospuła nie wskazuje w swojej rozprawie zasadniczej tezy badawczej, ani nie określa hipotezy naukowej do zweryfikowania. Natomiast już na drugiej stronie rozdziału zatytułowanego I. Wstęp, prezentuje w pięciu punktach „cele pracy”. Wyznaczanie sobie kilku bardziej szczegółowych tez naukowych jest praktyką akceptowalną i spotykaną w pracach naukowych, jednak lektura celów jakie przedstawia mgr Sylwia Pospuła wskazuje, że nie mają one takiego charakteru. Są one postawione niezwykle szeroko i ogólnie.





## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

INSTYTUT ARCHEOLOGII  
ul. Szewska 48  
50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 29 75  
fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

Zakres rozprawy doktorskiej i jej temat wykluczają możliwość odpowiedzi na większość z nich. Autorka jako cel nr 1. stawia sobie np.: *Poznanie sposobu wykorzystywania zwierząt udomowionych oraz dzikich*. Trudno uznać tak sformułowany cel za „tezę szczegółową”. Jest to, w ujęciu ogólnym, cel badań wszystkich archeozoologów i zooarcheologów, a także niektórych paleontologów pracujących od niemal dwóch stuleci na całym świecie. Nie ma możliwości aby w sposób wartościowy naukowo osiągnąć tak postawiony cel w oparciu o analizę szczątków zwierzęcych z jednego stanowiska archeologicznego. Również cel nr 2, który brzmi: *Określenie różnic w wykorzystywaniu poszczególnych gatunków zwierząt od okresu neolitu aż do wczesnego średniowiecza* jest sformułowany w sposób, który wyklucza możliwość jego osiągnięcia w oparciu o analizę szczątków zwierzęcych z Miechowa. Wydaje się, że te dwa punkty zostały sformułowane przez mgr. S. Pospułę w oparciu o głęboko nieprawdziwą, w mojej ocenie, refleksję zaprezentowaną na str. 5. rozprawy, jakoby stan wiedzy o użytkowaniu, modelach hodowli i konsumpcji mięsa w pradziejach i średniowieczu na terenie Polski był głęboko ograniczony i ubogi. Pozostałe trzy „cele pracy”, w sposób kontrastowy do dwóch pierwszych, są natomiast niezwykle wąskie i mają raczej charakter przyczynkarski, a nie nowatorskiej tezy badawczej, jakiej można oczekiwać w rozprawie doktorskiej. Dotyczą bowiem oceny ewentualnych zmian morfologicznych, modelu użytkowania zwierząt czy znaczenia łowiectwa jedynie na terenie badanego stanowiska nr 3 w Miechowie.

Lektura pracy doktorskiej dowodzi, że w toku badań Autorka stawia sobie i niekiedy stara się udowodnić, szereg innych szczegółowych tez i hipotez. W rozdziale ostatnim zatytułowanym: VII. Podsumowanie, Doktorantka prezentuje odpowiedzi na cele zaprezentowane w rozdziale I. Wstęp. Są one przedstawione w pięciu obszernie opisanych punktach, co odpowiada liczbie tez prezentowanych w części wstępnej pracy. Lektura rezultatu studiów opisanych w rozprawie wskazuje, że uzyskane odpowiedzi nie dotyczą jednak bezpośrednio „celów wstępnych” postulowanych w pierwszej części rozprawy.



Przykładowo, jako rezultat kierunku badań postulowanych w punkcie nr 1: *Poznania sposobu wykorzystywania zwierząt udomowionych oraz dzikich*, Autorka w odpowiedzi ogólnie opisuje dominującą rolę bydła w modelu hodowlanym na stanowisku nr 3 w Miechowie oraz jego cechy morfologiczne.

Jako wynik studiów nad postawionym we wstępie zadaniem badawczym nr 2 (*Określenie różnic w wykorzystywaniu poszczególnych gatunków zwierząt od okresu neolitu aż do wczesnego średniowiecza*) mgr Sylwia Pospuła prezentuje pochówki psów odnotowane w różnych kontekstach chronologicznych w Miechowie, stan 3. (str. 236, pkt.2).

Cel nr 3 zaprezentowany w części wstępnej pracy (str. 6. Pkt 3), który brzmi: *Opis zmian w morfologii zwierząt udomowionych w obrębie różnie datowanych zespołów stanowiska w Miechowie*, w rozdziale VII. Podsumowanie, ma weryfikację w postaci opisu znaczenia łowiectwa w kolejnych fazach osadniczych w Miechowie oraz głównych gatunków dzikich, których szczątki zidentyfikowano z opracowywanych zbiorach faunistycznych.

Brak jasno i jednoznacznie sformułowanej zasadniczej tezy pracy, ale również sposób sformułowania celów szczegółowych, a następnie opisanie wyników ich osiągnięcia dowodzą, że Autorka nie przyłożyła dostatecznie dużo uwagi naukowym aspektom swojej rozprawy. Kluczowy dla oceny pracy doktorskiej aspekt, jakim jest postawienie i udowodnienie tezy (tez) lub hipotez badawczych w tym wypadku nie został spełniony w stopniu jaki należało by oczekiwać w rozprawie doktorskiej. Należało by postulować, aby w oparciu o rzetelnie przeprowadzoną analizę aktualnego stanu badań archeozoologicznych i tematów aktualnie prowadzonych debat naukowych z zakresu dziejów relacji człowiek-zwierzę zaprezentować wartościową naukowo i jasno sformułowaną tezę pracy. Cele szczegółowe oczywiście mogą dotyczyć poszczególnych zagadnień i problemów badawczych dotyczących danego materiału faunistycznego, ale powinny finalnie prowadzić do konkluzji i wyników o szerszym aspekcie poznania naukowego i finalnie wartościowego naukowo wkładu w stan badań archeozoologicznych czy to na terenie regionu, czy też szerzej.



## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

INSTYTUT ARCHEOLOGII  
ul. Szewska 48  
50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 29 75  
fax +48 71 375 28 82

[iar@uwr.edu.pl](mailto:iar@uwr.edu.pl) | [www.archeo.uni.wroc.pl](http://www.archeo.uni.wroc.pl)

### Struktura rozprawy doktorskiej

Zasadniczo praca naukowa powinna być podzielona na jednoznacznie wyróżniające się części dotyczące prezentacji zakresu badań w szerszym i węższym kontekście, prezentacji źródeł, ich opisu oraz części syntetycznej z obszerną prezentacją wniosków i postulatów badawczych. Mgr Sylwia Pospuła podzieliła swoją pracę na osiem większych rozdziałów, których nagłówki zawierają zarówno identyfikację numeryczną, jak i tytuł. Są to:

I. Wstęp; II. Stanowisko Miechów 3; III. Materiał i metody; IV. Wyniki badań; V. Analiza osteometryczna; VI. Dyskusja; VII. Podsumowanie i VIII. Bibliografia. Jest to w ujęciu formalnym struktura spełniająca zasadniczo kryteria jakich oczekuje się w rozprawie doktorskiej. Jednak praca mgr S. Pospuły dotyczy specyficznej dziedziny nauki jaką jest archeozoologia. Jak zauważa Autorka, to wyjątkowa dyscyplina łącząca w sposób unikalny nauki humanistyczne i biologiczne. W metodyce badawczej, oraz w sposobach prezentacji danych i wyników badań polska ale i światowa archeozoologia/ zooarcheologia w ciągu kilku dekad wypracowała określone, zunifikowane standardy. Dotyczą one zarówno prezentacji wyników badań jak i kolejności prezentowania analiz. Zestandardyzowany sposób prezentowania danych archeozoologicznych, opiera się zasadniczo na praktyce nauk przyrodniczych. Powinna zawierać takie elementy: Wprowadzenie, prezentacja materiałów (ilościowa, stan zachowania, chronologia), metody (analizy rozkładów gatunkowych, anatomicznych, wieku, płci, analizy morfologii zwierząt, kondycja zdrowotna populacji i tafonomia (w tym ślady obróbki rzemieślniczej, rzeźniczej i konsumpcyjnej)), wyniki analiz (prezentowane również zgodnie z porządkiem analiz wyznaczonym w „metodach”, omówienie wyników analiz/dyskusja, podsumowanie.





## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

INSTYTUT ARCHEOLOGII

ul. Szewska 48  
50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 29 75  
fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

Wstępna część pracy naukowej stanowi niezwykle istotny element decydujący o jej całokształcie. W części wstępnej oczekuje się wprowadzenia czytelnika w tematykę badań, wstępnego zaprezentowania źródeł (m.in. ich ogólnej liczby, ogólnego podziału chronologicznego). Ważnym aspektem jest zaprezentowanie w tej części pochodzenia materiałów faunistycznych z dokładnym podaniem zespołu badawczego, który eksplorował stanowisko, kierowników badań, afiliacji zespołów badawczych w jednostkach naukowych, dat sezonów wykopaliskowych ewentualnie składu zespołów naukowców zajmujących się różnymi kategoriami źródeł archeologicznych. Ważnym elementem w pracach dotyczących archeozoologii jest również prezentacja podstaw datowania bezwzględnego i względnego, oraz podziału chronologicznego materiałów faunistycznych. W tej części opisuje się również zwykle kontekst środowiskowo-topograficzny oraz regionalny miejsca badań, oraz aktualne miejsce przechowywania zbiorów poddanych analizom.

Kluczowym elementem wstępnej części rozprawy jest jednak zaprezentowanie **tezy badawczej**, lub hipotezy do zweryfikowania w wyniku badań prezentowanych w pracy najczęściej dodatkowo również szczegółowych celów, które mają wspomagać uzyskanie końcowego wniosku.

Drugim ważnym elementem jaki powinien znaleźć się w części wstępnej rozprawy doktorskiej jest prezentacja aktualnego stanu wiedzy w zakresie badań. W pracy z zakresu tak specyficznej nauki jaką jest archeozoologia powinno to dotyczyć zarówno stanu wiedzy archeologicznej ram chronologicznych w jakich porusza się autor rozprawy, jak i stanu wiedzy archeozoologicznej, na końcu wreszcie powinna być prezentowana szczegółowo historia badań na danym stanowisku. Wszystko obficie wsparte literaturą co ma wskazać na najlepsze możliwe zapoznanie się doktoranta z tematyką i przeprowadzenie obszernej kwerendy. Zwyczajowo we Wstępie pracy prezentuje się jej układ i kolejność prezentowanych wyników z uzasadnieniem.



## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

INSTYTUT ARCHEOLOGII  
ul. Szewska 4B  
50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 29 75  
fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

Natomiast pierwszy rozdział rozprawy autorstwa mgr Sylwii Pospuły jest niezwykle krótki. To zaledwie dwie strony, gdzie w pierwszym akapicie zawarto bardzo ogólnikowe stwierdzenia o roli zwierząt w dziejach człowieka i znaczeniu archeozoologii w badaniach nad przeszłością. W drugim akapicie (str. 5), Autorka wskazuje na rzekomo znikomy stan badań archeozoologicznych w Polsce. Jest to stwierdzenie z którym trudno się zgodzić. Jedynym badaczem w kontekście studiów nad relacjami człowiek-zwierzę w pradziejach, jakiego wymienia z Imienia i nazwiska jest Godfryd Ossowski. Następnie w ogólnie sformułowanych zdaniach sugeruje raczej niski stan badań archeozoologicznych w Polsce i postuluje, że część opracowań „odbiega od dzisiejszych standardów” (str. 5). Wszystkie tezy postawione są bez wsparcia w danych bibliograficznych. Biorąc pod uwagę czołową rolę polskiej archeozoologii w nauce europejskiej, ogromny dorobek w postaci setek artykułów, monografii i publikacji, które od siedmiu dekad licznie ukazują się w czasopismach zarówno polskich, jak i światowych, w tym najbardziej prestiżowych, trudno się zgodzić z taką konkluzją Autorki. Polska, jako jeden z nielicznych krajów w Europie, ale również w perspektywie światowej, dysponuje monumentalnymi opracowaniami archeozoologicznymi najważniejszych dla archeologii stanowisk (m.in. Gniezno, Wolin, Szczecin, Biskupin, Wrocław, Gdańsk, Kołobrzeg Kraków etc.) Jako jedyni w tej części Europy możemy poszczycić się własną, uznaną „szkołą archeozoologiczną”, a jej twórczyni, prof. Alicja Lasota-Moskalewska jest uznanym autorytetem w światowej archeozoologii. Brała udział w kluczowych międzynarodowych kongresach konstytuujących i rysujących ramy oraz kształt światowej archeozoologii. Jest autorką ważnych (również w światowej archeozoologii) prac naukowych oraz dwóch unikalnych w skali europejskiej podręczników o archeozoologii. Aktualnie archeozoolodzy w Polsce kształceni są w kilku ośrodkach akademickich. Pracują nie tylko w Polsce. Są uznanymi naukowcami również międzynarodowo, uczestnicząc w międzynarodowych projektach (Afryka, Azja, Bliski Wschód, Ameryka Płd.), prowadząc własne projekty badawcze i otwierając nowatorskie perspektywy w zakresie studiów archeozoologicznych. Zredukowanie tak ogromnego dorobku polskich archeozoologów (reprezentujących





wszystkie stopnie naukowe i kilka instytucji) do tekstu jaki odnajdujemy w drugim akapicie rozprawy mgr. Sylwii Pospuły wprawia w konfuzję. Trudno ocenić, czy taka prezentacja „stanu wiedzy” archeozoologicznej w Polsce przez Autorkę rozprawy jest wynikiem znikomej znajomości literatury i środowiska, czy też ma na celu lepsze uwydatnienie jej roli w aspekcie naukowym oraz podkreślenie „ogromnego potencjału naukowego” (str. 6) studiów jakich się podjęła. Takie podejście budzi jednak obawy o rzetelność naukową.

Kolejny krótki akapit wstępu prezentuje w pięciu punktach „cele pracy”, do których komentarz zamieszczam powyżej. Konkludując zatem, rozdział: I. Wstęp, zaprezentowany w rozprawie mgr. S. Pospuły nie spełnia standardów, jakie można oczekiwać w tego typu pracy. Należy tu postulować ponowne przeanalizowanie struktury i zawartości tego rozdziału w duchu standardów oczekiwanych zarówno w pracach archeozoologicznych jak i Rozpraw doktorskich.

Drugim rozdziałem rozprawy autorstwa mgr Sylwii Pospuły jest: II. Stanowisko Miechów 3 (str. 7-9). Obejmuje on 2/3 strony tekstu opisującego zarówno lokalizację stanowiska, historię badań archeologicznych w tym miejscu, jak i obszar objęty wykopaliskami. Po tym krótkim tekście autorka zamieszcza ładne, dobrze prezentujące lokalizację stanowiska mapy i plan topograficzny, choć w podpisie nie znajdujemy autora ilustracji. Na kolejnej stronie Autorka prezentuje „mapę obiektów” (również niestety bez podania źródła). Plan archeologiczny stanowiska jest niestety mało czytelny i nie uwzględnia podziału chronologicznego obiektów, choć daje pogląd na ogrom wykonanej pracy archeologicznej podczas badań wykopaliskowych.

Po części wstępnej pracy standardowo w opracowaniach z zakresu archeozoologii jest rozdział zatytułowany: MATERIAŁ, w którym nie tylko prezentuje się frekwencję ogólną szczątków, oraz wartości liczbowe w poszczególnych analizowanych zespołach i podział chronologiczny zbiorów ale również szeroko opisuje zagadnienia z zakresu stanu zachowania i tafonomii szczątków, wraz z opisem udziału czynników w kolejnych etapach na stan



## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

INSTYTUT ARCHEOLOGII  
ul. Szewska 48  
50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 29 75  
fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

zachowania zbiorów w momencie objęcia ich analizami. Kolejnym elementem analiz archeozoologicznych (choć oczywiście nie tylko), powinien być rozdział o METODACH, w którym jak najobszerniej prezentowane są wszelkie zastosowane przez autora metody, zarówno z zakresu analityki podczas bezpośredniej pracy z materiałami osteologicznymi jak i kolejne etapy analiz porównawczych i badań statystycznych, wsparte oczywiście obszernie literaturą. Oczekuje się również uzasadnienia przez autora wyboru konkretnych metod.

Autorka Rozprawy prezentuje łącznie potraktowane części dotyczące źródeł i wybranych metod, co jest praktyką stosowaną, zwłaszcza w krótszych formach prac naukowych np. artykułach. Rozdział III. Materiał i metody (str.10-25) został podzielony na dwa podrozdziały: 1. Chronologia odkrytych materiałów, oraz 2. Analiza archeozoologiczna i tafonomiczna zespołów faunistycznych, który z kolei podzielono na dziesięć kolejnych podrozdziałów:

- 2.1 Identyfikacja taksonomiczna i anatomiczna;
- 2.2 Stan zachowania;
- 2.3 Analiza fragmentacji kości długich;
- 2.4 Analiza ilościowa szczątków;
- 2.5 Ocena wieku;
- 2.6 Osteometria;
- 2.7 Analiza statystyczna;
- 2.8 Zamiany chorobowe i patologie;
- 2.9 Ślady działalności zwierzęcej;
- 2.10 Ślady antropologiczne.

W części III.1 Autorka podaje liczbę szczątków ze stanowiska Miechów 3, oraz opisuje ogólne podstawy ich podziału chronologicznego, a także wymienia kolejno jednostki kulturowe, którym przypisywane są kolejne zbiory osteologiczne. Zastrzeżenia budzi tu ponowne pominięcie autorów badań archeologicznych, oraz jednostek je afiliujących.



W dość niefortunnie zatytułowanym rozdziale 2. *Analiza archeozoologiczne i tafonomiczna zespołów faunistycznych* (tytuł sugeruje, że będą w nim prezentowane wyniki analiz), Autora opisuje metody, które zastosowała w badaniach nad szczątkami z Miechowa stan. 3. Kolejno opisuje etapy analiz makroskopowych dotyczące identyfikacji taksonomicznej i anatomicznej w pierwszym podrozdziale zatytułowanym 2.1 *Identyfikacja taksonomiczna i anatomiczna*. Interesującym i wartym wyróżnienia elementem jest zastosowanie w badaniach, poza identyfikacją systematyczną, również metody stosowanej zazwyczaj w analizach dotyczących zbiorów plejstocenijskich, a więc identyfikacji zwierząt w klasach wagowych. Jest to metoda powszechnie stosowana zwłaszcza w zbiorach zachowanych bardzo źle, w tym najstarszych: paleolitycznych, zarówno na terenie Europy, Afryki i Azji. Niestety autorka nie podaje ani autorów tej metody, ani badań i literatury w której zastosowano jej z powodzeniem (np. najważniejsze stanowiska plejstocenijskie w RPA). Zazwyczaj ma ona na celu identyfikację modeli łowieckich, ewentualnych specjalizacji na konkretną klasę wielkościową fauny bądź ocenę szerokiego modelu łowieckiego. Standardowo prezentuje się (zwykle w formie tabeli) stosowane w badaniu klasy wielkościowe zwierząt, zakres wagowy poszczególnych klas jak i gatunki, które wchodzi w ich zakres. Autorka nie uzasadnia czemu precyzyjnie ma służyć zastosowanie tej metody, ani nie precyzuje klas wagowych zwierząt, ograniczając się do ogólnego opisu. W dalszej części lektury całej pracy nie dostajemy jednak żadnej informacji o wynikach tych analiz ani co one wniosły do badań.

W kolejnym akapicie czytelnik Rozprawy dostaje informację o „wyróżnieniu wspólnej kategorii koza/owca”. Pomijając, że zwyczajowo w całej światowej literaturze używa się raczej nazwy: owca/koza, autorka nie wspomina, że to standardowa, powszechnie stosowana praktyka, sugerując, że to jej nowatorskie działanie i nie podając wsparcia w literaturze. Za daleko idące mijanie się z prawdą można uznać zdanie napisane w dość „popularnym” języku, że : „*U owiec mają one przekrój trójkątny, natomiast u kóz są owalne, w związku z tym na tej podstawie nie ma problemu z jednoznacznością identyfikacją* (Lasota-



## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

INSTYTUT ARCHEOLOGII  
ul. Szewska 48  
50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 29 75  
fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

Moskalewska 2008)”. Zdanie to jest nieprawdziwe, ponieważ w podręczniku: *Archeozoologia. Szczątki ssaków* autorstwa A. Lasoty-Moskalewskiej (Warszawa 2008, str. 77-78), na który powołuje się mgr Pospuła nie ma takiego wskazania. Identyfikacja gatunku na podstawie mózdzieni jest możliwa jedynie w oparciu o ich KSZTAŁT, a nie PRZEKRÓJ, jak podaje autorka Rozprawy (str. 12).

W kolejnej części podrozdziału mgr Sylwia Pospuła opisuje podział anatomiczny szkieletu zwierzęcego na bardzo ogólnym poziomie. Brakuje w tym miejscu odniesień do jakiegokolwiek literatury z zakresu anatomii czy weterynarii, co było by wskazane. Na tym autorka kończy opis metod z zakresu analizy rozkładu taksonomicznego szczątków oraz rozkładu anatomicznego szczątków. Nie argumentuje, dlaczego rezygnuje z wielu, powszechnie stosowanych w archeozoologii metodach analitycznych, jak np. analiza technologicznego podziału tuszy, niezwykle pomocna w identyfikacji proveniencji szczątków (np. pochodzenie pokonsumpcyjne) czy też modeli konsumpcyjnych. Na stronie 13. Autorka zamieściła dwie ilustracje (nr 3 i 4) stanowiące kopię z podręcznika Lasoty-Moskalewskiej (2008), które jednak nie odnoszą się do zdania: *Natomiast szkielet obwodowy stanowią kości kończyn górnych oraz dolnych wraz z ich obręczami (Ryc. 3 i 4).*

Niestandardowo, w sposób niespotykany w literaturze archeozoologicznej, w części dotyczącej zastosowanych metod Autorka zamieszcza kolejny podrozdział: 2.2 *Stan zachowania*, w którym opisuje obserwacje tafonomiczne z etapu diagenetycznego. Niestety nie uzasadnia w żaden sposób dlaczego tekst, który powinien znaleźć się w sekcji : *Materiał*, zamieszcza tutaj. Niespotykany w standardowej kompozycji prac archeozoologicznych jest również kolejny podrozdział 2.3 *Analiza fragmentów kości długich*. Pomimo, że Autorka poświęca sporo uwagi opisowi metody jaką zastosowała w tym badaniu, nie znajdujemy tu żadnego odniesienia do literatury, co sugeruje, że to metoda autorska i pioniersko stosowana przez mgr Sylwię Pospułę. Jednak w ciągu dalszej lektury pracy, zwłaszcza w części która powinna zawierać syntezę czytelnik pracy nie dowiaduje się jakie wnioski naukowe wyniknęły z tej analizy.



Kolejny rozdział (str. 15) zatytułowano 2.4 *Analiza ilościowa szczątków*. Autorka opisuje wybrane przez siebie metody analizy ilościowej, choć nie uzasadnia dlaczego właśnie te i dlaczego w tak ograniczonym zakresie. Wymienia jedynie najbardziej podstawowe, jak klasyfikację NISP, MNI i MNE. Trudno znaleźć merytoryczne uzasadnienie wyboru analiz MNE i MNI, które, jak opisują to polskie i zagraniczne podręczniki, dostarczają wartościowych naukowo danych dla specyficznych zbiorów faunistycznych. Dla materiałów pokonsumpcyjnych, zróżnicowanych chronologicznie, mają natomiast znikomą wartość poznawczą (np. Lasota-Moskalewska 2008, str. 187). Na str. 15 Autorka pisze: *W niniejszej Rozprawie wartość NISP była obliczona dla każdej fazy osadniczej stwierdzonej na stanowisku, a nie jak ma to miejsce w niektórych opracowaniach w obrębie osobno dla każdego obiektu*. Taka teza wymaga poparcia w literaturze. Sumowanie szczątków oznaczonych dla kolejnych faz chronologicznych jest standardowo stosowane w opracowaniach szczątków zwierzęcych. Trudno również uznać podawanie liczby szczątków zidentyfikowanych w poszczególnych obiektach za błąd, co sugeruje Autorka (str. 15). Wątpliwości budzi również opis obliczania minimalnej ilości osobników (dość niejasny, wskazujący, że zamiast kości jednoimiennych Autorka kompletowała „w pary” kości jednoimienne prawe i lewe (?). Takiego opisu praktykowania tej metody nie znajdziemy w publikacji na jaką się powołuje (str. 16). Autorka nie uzasadnia również podstaw wyboru tej metody, którą w sposób wartościowy naukowo i poznawczo stosuje się raczej dla zwierzęcych pochówków i depozytów, a nie masowych materiałów pokonsumpcyjnych.

Kolejny podrozdział 2.5 *Ocena wieku* (str. 16). Autorka podaje w nim w sposób poprawny cel prowadzenia tego typu analiz, podstawy oceny wieku śmierci zwierzęcia oraz dane jakie możemy uzyskać w oparciu o te analizy. Informacje wspiera cytowaną literaturą. Nie podaje jednak dlaczego ograniczyła się w swych analizach jedynie do oceny uzębienia w określeniu wieku śmierci. Dobrym i zazwyczaj cechującym się większą frekwencją źródłem oceny wieku jest stan rozwoju ontogenetycznego kośćca, który choć nie tak precyzyjny jak



## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

INSTYTUT ARCHEOLOGII

ul. Szewska 48  
50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 29 75  
fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

zęby, daje możliwość wyróżnienia klas wiekowych, wystarczająco nadających się do oceny profilu wieku śmierci poszczególnych gatunków a co za tym idzie np. strategii hodowlanych.

Choć standardowo w tym miejscu następuje w pracach archeozoologicznych opis metod pozwalających na identyfikację płci zwierząt, kolejnym rozdziałem w pracy mgr S. Pospuły jest rozdział 2.6 *Osteometria*, gdzie Autorka opisuje nie tylko pomiary kości, co sugerował by tytuł ale również podstawy wyliczenia wysokości w kłębie zwierząt, podając bogatą literaturę (w oparciu o monografię Lasoty-Moskalewskiej), stanowiącą podstawę do wyliczeń dla każdego z gatunków. Autorka nie podaje natomiast dlaczego zrezygnowała z analiz morfologii zwierząt hodowlanych, które stanowią doskonałe źródło wiedzy na temat ewolucji gatunków udomowionych i ich zmienności w pradziejach. Natomiast na kolejnych stronach (18-25) mgr Sylwia Pospuła prezentuje niezwykle estetyczne ryciny oparte na publikacji von den Driesch (1971), która stanowi podręcznik standardów osteometrycznych dla archeozoologów, stosowany na całym świecie. Autorka Rozprawy modyfikuje ryciny, co zaznaczyła w podpisach. Ponieważ standardy opisane przez von den Driesch są znane i stosowane na całym globie, zwykle nie prezentuje się w pracach dokładnie punktów pomiarów kości, choć oczywiście nie można tego uznać za błąd. Błędem jest natomiast nieanatomiczny (odwrotny) układ ryciny prezentującej łopatkę (Ryc. 5). Autorka rozprawy modyfikuje również skróty zastosowane przez von den Driesch, choć nie uzasadnia dlaczego. Np. ryciny: 6: BP – zamiast Bp; BD-zamiast Bd; ryc. 7: BP-zamiast Bp, BD-zamiast Bd etc.). Ponieważ skróty te są międzynarodowo przyjętymi standardami, które pomagają prowadzić analizy porównawcze danych z różnych regionów krajów, kontynentów czy stanowisk, oraz uczestniczyć w międzynarodowej, ale i krajowej debacie naukowej, zastosowana zmiana ich przez mgr. S. Pospułą wymaga głębokiego uzasadnienia.

Kolejny rozdział 2.7 *Analiza statystyczna*, zawiera krótki (półstronicowy opis) metod analitycznych. Autorka wymienia gatunki dla których przeprowadziła analizy statystyczne,



w co wlicza również wyliczenie wysokości w kłębie. W tym miejscu mgr. S. Pospuła podaje również, że w analizach wykorzystwała program Statistica 13, gdzie wykorzystywała statystykę deskryptywną w ramach której wykonano wykresy typu pudełkowego (str. 26). Czytelnik nie dostaje informacji w jakim celu przeprowadzono właśnie taką analizę. Jest to podrozdział, który może budzić największą konsternację. Z bardzo bogatego wachlarza metod analiz statystycznych, z jakich korzysta archeozoologia, Autorka nie wybiera właściwie niczego. Z pakietu analiz dotyczących proporcji gatunków (od analiz procentowych, testu hi-kwadrat ( $X^2$ ), metod szyfru numerycznego, analiz rozkładu technologicznego tuszy, analizy skal punktowych, logarytmów etc.). Czytelnik Rozprawy nie dostaje żadnego uzasadnienia rezygnacji z kluczowej dla badań archeozoologicznych części analitycznej, co w konsekwencji poważnie wpływa na wartość uzyskanych danych i wyników badań mgr Sylwii Pospuły.

Następny podrozdział został zatytułowany 2.8 *Zmiany chorobowe i patologie* (str. 26). W dwóch akapitach Autorka opisuje cel podjęcia tego typu oceny szczątków zwierzęcych, jak i czynniki które mogły wpływać na kondycję zdrowotną zwierząt. W tym podrozdziale cytuje jednak tylko dwie publikacje, choć miarodajne. Postulowałabym tu jednak pewną modyfikację zdania: *Niemniej jednak warto podjąć się oceny takich śladów chociażby ze względu na możliwość uzyskania informacji między innymi na temat kondycji fizycznej danego zwierzęcia czy jakości pożywienia, które spożywało.* W badaniach archeozoologicznych chodzi jednak w większym stopniu o ocenę poziomu kondycji zdrowotnej populacji, niż poszczególnych osobników. Chyba, że mamy do czynienia ze szczególnymi stanowiskami np. cmentarzyskami zwierząt. Niestandardowe w literaturze archeozoologicznej są również dwa kolejne podrozdziały: 2.9 *Ślady działalności zwierzęcej* oraz obszernie opisane: 2.10 *Ślady antropologiczne* (zazwyczaj nazywane w literaturze „uszkodzeniami z obróbki rzeźnej i rzemieślniczej”, bądź uszkodzeniami z etapu biostratonomicznego. Autorka postanowiła wyodrębnić część obserwacji z zakresu tafonomii opisywanych zwyczajowo w sekcji „Materiał” oraz „Tafonomia”. W podrozdziałach opisuje



## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

INSTYTUT ARCHEOLOGII  
ul. Szewska 48  
50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 29 75  
fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

zwięźle, opierając się o literaturę, zakres analizowanych uszkodzeń kości oraz cel ich oceny. Odnośnie podrozdziału 2.9 można jedynie poczynić drobną uwagę, że Autorka nie uwzględnia poza psowatymi i gryzoniami jeszcze jednego zwierzęcia, które pozostawia ślady ogryzania kości w materiałach pradziejowych. Jest to świnia (*Sus scrofa f. domestica*).

Najbardziej obszernym rozdziałem Rozprawy doktorskiej mgr Sylwii Pospuły jest część analityczna. Składają się na nią dwa rozdziały: IV. *Wyniki badań*, liczący łącznie 148 stron (od nr 30 do 177), oraz V (-w spisie treści) lub VI ( - jak podano w tekście) *Analiza osteometryczna*, który liczy stron 15. Stanowią one w kompozycji pracy jej zasadniczą, najbardziej rozbudowaną część. W tej sekcji Autorka opisuje w porządku chronologicznym kolejne zbiory szczątków zwierzęcych odkrytych w obiektach przypisanych poszczególnej jednostkom kulturowym, grupom, cyklom i okresom: KCWR, kultura malicka, cykl lendzielsko-polgarski, grupa jeszowsko-modlnicka, kultura lubelsko-wołyńska, kultura pucharów lejkowatych, kultura badeńska, kultura mierzanowicka, kultura trzciniecka, kultura łużycka, kultura przeworska oraz wczesne średniowiecze.

Każdy z zespołów faunistycznych został drobiazgowo opisany według porządku prowadzenia analiz zaprezentowanych w sekcji Metody. Cały rozdział jest bogato zilustrowany zarówno tabelami, których jest łącznie 67, jak i zdjęciami omawianych szczątków. Jako sugestię postuluję przenieść niektóre z tabel, zwłaszcza tabele katalogowe na koniec pracy, do osobnej sekcji Tabele. Natomiast w samym tekście warto zostawić jedynie tabele i wykresy najlepiej ilustrujące wywód. Wykresów w rozdziale *Wyniki badań* łącznie zamieszczono 21. Są to wykresy słupkowe, obrazujące w części wstępnej rozdziału udział kości zidentyfikowanych i niezidentyfikowanych w poszczególnych fazach osadnictwa na terenie stanowiska (Fig. 1), jak i udziały procentowe (niekiedy błędnie nazwane liczbami np. str. 65, Fig.2) poszczególnych typów złamań trzonów kości długich gatunków hodowlanych. Dużym atutem tego rozdziału jest bogate obrazowanie np. stanu zachowania, bądź uszkodzeń kości za pomocą bardzo dobrej jakości fotografii. Łącznie są to 93 zdjęcia





omawianych w tekście szczątków z wyróżniającymi się cechami, nierzadko dodatkowo zaznaczonymi dla czytelnika graficznie. Zdjęcia te stanowią niezaprzeczalny atut prezentacji wyników analiz. Aby jak najlepiej zaprezentować atuty doskonałej dokumentacji fotograficznej warto by przyłożyć nieco więcej starania do poprawnego, zgodnego ze standardami ułożenia kości czy to zabytków kościanych (np. fot.12j, 11m, 11h, 11f, 10i, 10j, 6e, 6b).

W ostatnim rozdziale analitycznym (VI. *Analiza osteometryczna*) liczącym pół strony tekstu, Autorka opisała ogólnie jakie pości poddano osteometrii, trudności jakie napotkała podczas analiz i wybór metody statystycznej. Tego typu informacje powinny być zawarte raczej (i zresztą są) w rozdziale Metody, natomiast w sekcji analitycznej Autorka powinna zaprezentować szczegółowo wyniki przeprowadzonych przez siebie badań statystycznych, co też czyni na kolejnych 10 stronach gdzie prezentuje i omawia kolejno wykresy obrazujące zmienność morfologiczną poszczególnych kości w kolejnych zbiorach, co kończy podrozdziałem zatytułowanym: Podsumowanie (str. 189). Jednak wraz z kolejną stroną kontynuowany jest opis wyników analizy osteometrycznej, jednak tu dotyczący wysokości w kłębie wyliczonej na podstawie danych długościowych kości bydła i psa. Na stronie 192 znajduje się półstronicowe *Podsumowanie*, dotyczące powyższych analiz.

Opisane w tym podrozdziale analizy porównawcze poszczególnych danych osteometrycznych są przeprowadzone bardzo starannie i drobiazgowo, choć w oparciu o bardzo ograniczony zestaw danych. Dotyczy to niektórych materiałów z faz chronologicznych. Mankamentem jest brak zestawienia (np. w formie tabeli) wszystkich danych osteometrycznych zebranych podczas analiz archeozoologicznych zbiorów ze stanowiska 3 w Miechowie. To niezwykle ważne w studiach archeozoologicznych narzędzie do analiz ewolucji morfologii zwierząt hodowlanych i należy dbać o udostępnianie tego typu danych w publikacjach. Oczywiście, można odczytać pomiary z podanych wykresów, jednak nie jest to precyzyjny odczyt. Sposób przedstawienia pomiarów wybrany przez Autorkę jest



## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

INSTYTUT ARCHEOLOGII  
ul. Szewska 48  
50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 29 75  
fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

bardzo dobry i czytelny. Odpowiada również standardom stosowanym w analizach i publikacjach archeozoologicznych.

Mankamentem podrozdziału dotyczącego osteometrii jest jego błędna kompozycja. W części analitycznej nie powinny znaleźć się sekcje syntetyczne, do jakich trzeba zaliczyć oba „Podsumowania”. Lektura obu fragmentów z zakresu syntezy wskazuje niestety na małą znajomość aktualnego stanu wiedzy o morfologii zwierząt hodowlanych w pradziejach, jaki wykazuje mgr Sylwia Pospuła. W wielu pracach syntetycznych (w tym również dotyczących samego regionu Polski) doskonale opisano np. ewolucję morfologii bydła na przestrzeni pradziejów, również z uwzględnieniem specyfiki regionalnej. Niestety Autorka zdaje się nie dysponować tego typu wiedzą archeozoologiczną. Zupełnie nie odnosi się do stanu wiedzy, ani literatury na ten temat (str. 189). Brak znajomości aktualnej wiedzy o zmienności morfologicznej zwierząt hodowlanych w pradziejach i średniowieczu uderza nie tylko w odniesieniu do kluczowego w tej części Europy gatunku – bydła, ale również np. świni. Mgr Sylwia Pospuła podaje np. w wypadku tego gatunku wyłącznie szerokość nasad dalszych kości ramiennych, odnotowuje ich zróżnicowanie, pomijając niezwykle istotny pomiar szerokości bloczka nasady dalszej kości ramiennej (BT), którego proporcje do szerokości pozwalają zidentyfikować zakres mobilności zwierząt a co za tym idzie – typ chowu (swobodny czy kojcowy). Wydaje się również nie posiadać wiedzy o dominującym np. we wczesnym średniowieczu chowie słoninowym, który cechuje się w materiałach dominacją osobników dojrzałych. Konkluzja o dużej zmienności szerokości nasady dalszej kości ramiennej świni (str. 189), wyrażająca nawet zaskoczenie (*...wahania w szerokości końca dalszego kości ramiennej (...) wynoszą nawet do 2 cm.*), może sugerować nieznaną, że jest to w takich materiałach sytuacja dość typowa i wskazuje najprawdopodobniej na zmiany w sposobie hodowli świni jakie zaszły od pradziejów do wczesnego średniowiecza. Jednak Autorka nie zamieszcza takiej konkluzji. Opisuując różnice pomiędzy wielkościami





## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

posiadanych elementach kośćca była mgr Sylwia Pospuła nie odnosi się w żadnym stopniu do wiedzy z zakresu wpływu rozmaitych czynników (behawioralnych, genetycznych,

INSTYTUT ARCHEOLOGII  
ul. Świdowska 48  
50-139 Wrocław  
tel. +48 71 375 29 75  
fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

środowiskowych) na kształtowanie się proporcji szkieletu, zwłaszcza różnic w proporcjach kości z odcinków stylopodium, zeugopodium i audiopodium.

W obu krótkich podrozdziałach uderza niestety brak jakichkolwiek prób odniesienia uzyskanych danych do szerszej perspektywy – danych osteometrycznych i morfologicznych z innych stanowisk analogicznych chronologicznie i aktualnego stanu wiedzy o morfologii poszczególnych gatunków hodowlanych. Jest to duża strata dla znaczenia naukowego danych z Miechowa stan 3.

Poważne zastrzeżenie, by nie rzecz konfuzję, budzi obszerny akapit w którym Autorka opisuje „kategorie kolorystyczne szczątków przepalonych” (*sic!*). Po czym opisuje kolejno gatunki i „kolory” (*sic!*) kości noszących ślady działania wysokiej temperatury, nie odnosząc się jednak faktycznie do temperatur i co dany stopień przepalenia oznacza *de facto*. Stanowią one wszak źródło danych mówiących m.in. o sposobach obróbki kuchennej, praktykowaniu palenia kości w różnych celach, wtórnemu poddawaniu szczątków działaniu ognia etc. Autorka jednak zdaje się nie mieć takiej refleksji skupiając się na... kolorystyce powstałej w wyniku działania ognia.

Kolejnym obszernym rozdziałem Rozprawy doktorskiej mgr. Sylwii Pospuły jest część zatytułowana **VI. Dyskusja**. Liczy ona łącznie 43 strony. Podzielona została na dwa większe podrozdziały: 1. *Miechów stan.3 – analiza wyników badań archeozoologicznych*. Ten z kolej rozdział podzielono na mniejsze części opisujące zbiory według porządku chronologicznego; oraz podrozdział 2. *Hodowla i łowiectwo na stanowisku w Miechowie – podsumowanie*, na który składają się dwie mniejsze sekcje zatytułowane : 2.1 Struktura hodowli i 2.2 Udział zwierząt dzikich. Na uwagę zasługuje fakt, że rozdział w tej części dzieła naukowego powinien być identyfikowany jako synteza, stąd nie na miejscu wydaje się tu tytuł sugerujący, że rozdział należy identyfikować jako część analityczną (...*analiza wyników badań archeozoologicznych*). Po krótkim wstępie do tego rozdziału na stronie 193, Autorka



## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

przebieg do opisanie swoich obserwacji dotyczących materiałów osteologicznych  
przebieganych kolejnym jednostkom kulturowym. Na stronach 194-196  
ul. Świdnicka 15  
50-139 Wrocław  
tel. +48 71 375 29 75  
fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

w podrozdziale 1.1 *Kultura ceramiki wstęgowej rytej* opisano wyniki z zachowaniem kolejności analitycznej zaproponowanej w sekcji *Metody*. W podrozdziale tym mgr Sylwia Pospuła odnosi się do stanu wiedzy archeozoologicznej z tego okresu i znaczenia uzyskanych przez nią danych z Miechowa na tym tle. Autorka przedstawia tu swoje konkluzje dotyczące konsumpcji, łowiectwa, hodowli, surowca kościanego i odnotowanych śladów uszkodzeń kości. Lektura podrozdziału wskazuje, że został on starannie zaplanowany i przemyślany. Mankamentem może być spontaniczne zmienianie formy czasu czasowników (czas teraźniejszy i przeszły), podczas gdy w tekstach naukowych stosuje się wyłącznie czas przeszły. Ten detal językowy należało by poprawić. Trudno się natomiast zgodzić z tezą zawartą w pierwszym akapicie tego podrozdziału : *W materiale osteologicznym przewagę stanowią szczątki zwierząt udomowionych, reprezentowane przez bydło, kozę/owcę, świnie oraz psa, stanowiące 91,1% (...). Świadczy to o tym, że podstawą gospodarki tej społeczności była hodowla zwierząt. Dominacja szczątków zwierząt hodowlanych nad dzikimi, nie świadczy o modelu gospodarki, ale o preferowaniu w konsumpcji zwierząt domowych i znikomej roli łowiectwa w pozyskaniu mięsa. O modelu gospodarki (pytanie czy jego podstawą jest rolnictwo czy hodowla) wnioskuje się w archeozoologii w oparciu o proporcje gatunków hodowlanych, a nie proporcje szczątków zwierząt dzikich do udomowionych.* To poważny błąd logiczny i analityczny, powtarzany zresztą w pracy mgr Pospuły wielokrotnie.

Mankamentem omawianego podrozdziału jest również niezwykle, jak na tę ważną fazę neolitu i jednostkę kulturową, ograniczona literatura cytowana w pracy i odniesienia do niej. To zaledwie cztery pozycje na jakie wskazuje Autorka dzieła. Podaje natomiast wiele informacji zupełnie bez wsparcia w publikacjach. Jest to również mankament, który wymaga poważnego skorygowania pracy.





## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

INSTYTUT ARCHEOLOGII

Na stronach 197-198 mamy opisane obserwacje Autorki odnośnie Kultury malickiej.

ul. Szewska 48

50-139 Wrocław

Tu pojawia się błędna interpretacja proporcji szczątków dzikiej i udomowionej

tel. +48 71 375 29 75

fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

fauny odnosząca je do podstaw gospodarki (str. 197), a Autorka swoje rozważania opiera na zaledwie dwóch publikacjach. Na stronie 199 Autorka krótko opisuje mały zbiór szczątków powiązanych z cyklem lendzielsko-polgarskim, a na stronach 200-201 szczątki z obiektów Grupy pleszowsko-modlnickiej. Trudno uzasadnić cel w jakim poświęca uwagę tak małym zespołom powiązanym chronologicznie jedynie w oparciu o frekwencję zapewne nielicznych fragmentów ceramiki w danym obiekcie. Takie dane mają znikomą wartość naukową. W tym ostatnim podrozdziale Autorka zupełnie nie wspiera swoich tez literaturą. Wyciąga natomiast niekiedy daleko idące wnioski w oparciu o mało wiarygodny statystycznie zbiór szczątków. Za niepoprawne z punktu widzenia wnioskowania w archeozoologii uważam zdanie: *Jednakże jeśli weźmiemy pod uwagę obliczoną minimalną liczbę osobników, to okaże się, że świnia i koza/owca mogły mieć podobną wartość hodowlaną dla mieszkańców osady* (str. 200). Podobnie zbyt prostym uproszczeniem z punktu widzenia wnioskowania naukowego jest teza: *Materiał osteologiczny z obiektów GPM to głównie szczątki pokonsumpcyjne na co wskazuje fragmentacja kości oraz ślady pozostawione przez człowieka podczas przygotowania mięsa do konsumpcji*. Podstawą do wnioskowania o charakterze szczątków faunistycznych są analizy rozkładów anatomicznych, a w dalszej kolejności ich tafonomia. Autorka w dalszym wywodzie wspomina o *pochówku psa* wiązane go chronologicznie z tą fazą osadniczą w Miechowie. Nie podaje jednak podstaw datowania tego obiektu i czy taka praktyka znajduje analogie na innych stanowiskach z tego horyzontu kulturowego. W takich sytuacjach należy rozważać często notowane na stanowiskach współczesne pochówki zwierząt do towarzystwa. Nie wiemy na jakiej podstawie Autorka wyklucza taką ewentualność w odniesieniu do Miechowa. Obecność ceramiki (o rezydualnym charakterze) nie jest wiarygodnym kryterium.

Następnie na stronach 202-204 Autorka zamieszcza opis znacznego ilościowo zbioru szczątków wiązanych z kulturą lubelsko-wołyńską. W pierwszym akapicie ponownie pojawia się wnioskowanie o modelu hodowli oparte o MNI, co jest nieuprawnione z punktu widzenia wnioskowania archeozoologicznego. W tym podrozdziale Autorka wspiera swój wywód jedynie trzema publikacjami innych naukowców. Za nadużycie należy uznać tezę: *Zabijano zarówno dorosłe osobniki bydła jak i młodsze. Taka struktura wieku sugeruje (...)*. Informacja, że szczątki pochodzą zarówno od dorosłych osobników jak i „młodych” nie stanowi o strukturze ani profilu wiekowym danego gatunku. Podobne zdanie znajdujemy w krótkim akapicie o małych przeżuwaczach, a konkluzja, że zarówno bydło, jak i owcę/kozę hodowano w celu pozyskania mięsa oraz w celu pozyskania korzyści przyżyciowych (wśród których Autorka nie podaje kluczowego dla rolników pradziejowych – nawozu), zdaje się trywialna i mało wartościowa naukowo.

Na stronach 205-208 mgr Sylwia Pospuła opisała zbiory faunistyczne odkryte w obiektach KPL. Kolejno omówiła proporcje gatunków, stan zachowania, rozkłady anatomiczne, wiek śmierci, uszkodzenia, udział szczątków dzikiej fauny, wykorzystanie surowca kościanego. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w tym wypadku odniosła swoje obserwacje i wyniki do danych z innych stanowisk KPL i wsparła tę część cytowanymi publikacjami. Autorka w pierwszym akapicie ponownie błędnie identyfikuje podstawy gospodarki społeczności KPL w oparciu o proporcje szczątków zwierząt hodowlanych i dzikich (str. 205). Doktorantka w swojej pracy nie przeprowadziła standardowo stosowanych pełnych analiz rozkładu anatomicznego szczątków. Jest to jednak znacznie więcej, niż tylko stwierdzenie, że w materiałach *...odnotowano większość elementów szkieletu.* (str. 205). Trudno zrozumieć, co ma na myśli Autorka stwierdzając: *W przypadku świni wiek poszczególnych osobników wskazuje na typowy model uboju świni, którą hodowano ze*

wzgl. **mięso**. Pomijając, że naukowo rozważa się grupę, populację, a nie wiek  
poszczególnych **osobników**, Autorka nie podaje czym jest ów *typowy model uboju świni*.  
W porównaniu **świni** mogą być bowiem rozmaite kierunki chowu: mięsny bądź słoninowy.

Oba różnią się profilem wieku zwierząt poddawanych ubojowi. Mięsny cechował by się znaczącą frekwencją osobników niedojrzałych morfologicznie. Na ponowną redakcję zasługuje ten fragment podrozdziału, gdzie Autorka wymienia materiały z różnych stanowisk, bez odnośników do literatury. Końcowa konkluzja Autorki jest słuszna, choć nie nowatorska, bo dobrze opisana w literaturze. Sądzę też, że modele hodowlane były jednak bardziej zależne od warunków środowiskowych, a wtórnie od „geograficznych” jak podaje Autorka (str. 208).

Na stronach 209-210 mgr S. Pospuła omawia zespół osteologiczny powiązany z kulturą badeńską. Tu ponownie uwagę zwraca ocena modelu gospodarczego oparta błędnie na proporcjach szczątków dzikiej fauny i udomowionej. W ostatnim akapicie, gdzie zestawione są dane z Miechowa z innymi, podobnie datowanymi zbiorami, zabrakło odwołań do literatury (str. 210). Na stronie 211 znajdujemy krótką notkę o małym zbiorze kości powiązanych z kulturą mierzanowicką, natomiast na stronach 212-213 o szczątkach z obiektów kultury trzcinieckiej, również nielicznego. Pomimo tego Autorka próbuje wyciągnąć jakieś szersze wnioski o modelu konsumpcji czy hodowli społeczności tych faz osadnictwa w Miechowie. Zestawia również dane z Miechowa z innymi, analogicznie datowanymi stanowiskami. Jednak wnioski nie są wiarygodne naukowo, ze względu na zbyt małą statystycznie próbę. Postuluję również w tym podrozdziale pochylić się nad uzupełnieniem odnośników do literatury. Jest wymienionych wiele stanowisk bez podania źródeł danych (str. 213).

Szczątki odkryte w obiektach powiązanych z kulturą łużycką opisane są na stronach 214-217. Autorka opisuje kolejno proporcje gatunkowe, stan zachowania, anatomię, wiek, zmiany chorobowe, komentuje wysoki udział szczątków psa, oraz znaczenie łowiectwa i ślady zarejestrowane na kościach. W tym podrozdziale również uderza bardzo mało odniesień do



## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

literatury przedmiotu, zwłaszcza, że kultura łużycka i użytkowanie zwierząt w tym okresie to zagadnienia dobrze opisane. Autorka opisuje konsekwentnie według ustalonego przez siebie schematu wyniki kolejnych analiz. Na stronach 218-222 mgr Sylwia Pospuła opisała

INSTYTUT ARCHEOLOGII

ul. Ścieśńska 43

50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 29 75

fax +48 71 375 28 89

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

obserwacje najliczniejszego zbioru powiązanego chronologicznie z osadnictwem kultury przeworskiej. Omawia tu analizy według stosowanego wcześniej schematu. Niestety zabrakło w tym miejscu pochylenia się nad znaczeniem i rolą psa w kulturze przeworskiej. Autorka jedynie stwierdza, że było sporo pochówków tego gatunku na terenie osady w Miechowie. To ważna informacja, a studia nad tym zagadnieniem warte są pogłębienia, tym bardziej, że mamy sporo literatury na temat tego fenomenu. Również nie znajdujemy tu większego komentarza do specyficznych uszkodzeń czaszki u psa. Intencjonalne okaleczanie psów, zwłaszcza w społecznościach kultury przeworskiej ma znamiona symboliczno-magiczne i jest przedmiotem wielu debat.

Z niewiadomych względów, niewyjaśnionych w wywodzie, mgr Pospuła postanowiła odnosić się wyłącznie do materiałów faunistycznych nie tylko datowanych analogicznie ale również pochodzących z tego samego, wąsko pojętego regionu. W ten sposób znacząco ograniczyła sobie możliwość osadzenia uzyskanych danych w szerszym kontekście i pozyskania wartościowych naukowo wniosków.

Najmłodsze zbiory, datowane na osadnictwo wczesno-średniowieczne w Miechowie mgr Sylwia Pospuła opisała na stronach 223-227. Był to obszerny jak na stanowisko nr 3 w Miechowie zespół szczątków liczący ponad 4 tys. szczątków. Autorka Rozprawy kolejno opisuje w tym rozdziale rezultaty przeprowadzonych przez siebie analiz: rozkładów gatunkowych, stanu zachowania, anatomii, wieku i tafonomii, a następnie szczątków dzięki fauny, oraz ślady uszkodzeń odnotowanych na kościach. W końcowej części rozdziału Autorka porównuje opisowo dane z Miechowa z innymi stanowiskami analogicznymi chronologicznie: Stradów nr 1, Wiślica, Karków Rynek Główny, oraz Korzkiew nr 5, Plac Szczepański, Puławy-Włostowice nr 3. Porównanie to oparte jest jedynie na „luźnych” obserwacjach, bez oparcia w danych statystycznych bądź analizie porównawczej.





Wielką część rozprawy stanowi podrozdział: 2. Hodowla i łowiectwo na stanowisku w Miechowie – podsumowanie. 2.1 Struktura hodowli. W sekcji tej Autorka opisała zbiorczo

materiały osteologiczne z Miechowa. Swoją wywód wsparła jedną tabelą (Tab. 67) oraz trzema wykresami. Mgr Sylwia Pospuła prezentuje w początkowej części frekwencję szczątków zwierzęcych w poszczególnych obiektach przypisanych różnym fazom osadniczym, omawia proporcje szczątków zidentyfikowanych i niezidentyfikowanych, dywagując na temat czynników, które ewentualnie wpływały na taki obraz. Następnie przechodzi do omówienia uogólnionego obrazu hodowli pradziejowej i wczesnośredniowiecznej w Miechowie. W swoim opisie koncentruje się na głównych zwierzętach z gospodarczego punktu widzenia czyli bydło, świnie oraz owce i kozy. Drugą część podrozdziału stanowi sekcja 2.2 *Udział zwierząt dzikich*, którą Autorka zawarła na stronach 232-235. Swoje rozważania wsparła na wykresie obrazującym proporcje najliczniej reprezentowanych w materiałach faunistycznych gatunków dzikich: jelenia, sarny i dzika. W sekcji Autorka kolejno opisuje pokrótce każdy z odnotowanych w zbiorach gatunków dzikich podając jego wymogi i preferencje środowiskowe. Całość podsumowana jest wnioskiem, że zwierzęta dzikie generalnie odławiano w celach konsumpcyjnych, a elementy ich ciał jak kości i poroża służyły jako surowiec do wyrobu przedmiotów, narzędzi i broni. Należy stwierdzić, że wręcz trudno o bardziej ogólną, małowartościową poznawczo i mało-nowatorską konkluzję. Końcówką Rozprawy stanowi krótki rozdział VII. Podsumowanie, zawarty na stronach 236-237. Autorka prezentuje tu swoje końcowe konkluzje zawarte w pięciu obszernych punktach.

Pierwsza z nich odnosi się do gospodarki „w Miechowie”. Mgr S. Pospuła wskazuje, że jej podstawę stanowiła niezależnie od fazy osadniczej hodowla oparta na chowie bydła, świnie i małych przeżuwaczach. Drugi punkt odnosi się do psa i pochówków tych zwierząt odnotowanych w niektórych fazach. Trzecia konkluzja dotyczy udziału zwierząt łownych w materiałach osteologicznych. W czwartej konkluzji Autorka opisała specyfikę wymagań środowiskowych niektórych gatunków dzikich (zając, sarna) oraz wnioski o środowisku



## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

INSTYTUT ARCHEOLOGII

ul. Świdnicka 4

50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 29 75

fax +48 71 375 29 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

otaczającym osadę. Natomiast w punkcie nr 5 Autorka zawarła krótką konkluzję dotyczącą „celów produkcji: mięso, mleko, wełna, siła pociągowa, transport oraz surowce odzwierzęce do wyrobów narzędzi i przedmiotów.

Ostatnią część Rozprawy stanowi *Bibliografia* zawarta na stronach 238-247. Spis publikacji zrobiony poprawnie według standardów oczekiwanych w pracy naukowej. Jednak siedmiu publikacji, które zostały wymienione w Bibliografii nie zacytowano w tekście Rozprawy (Wilson 1982; van Vuure 2002; Richard et.al 1984; Podgórski et al. 2013; Pales, Lambert 1971, Pales Garcia 1981; Grant 1982).

### Język rozprawy i warsztat pisarski

Praca została napisana językiem przystępnym i klarownym. W ogólnym ujęciu należy stwierdzić, że mgr Sylwia Pospuła posługuje się poprawną polszczyzną i posiada umiejętność poprawnego prowadzenia narracji w tekście pisanym. Niestety przedstawiona praca obfituje w błędy językowe i stylistyczne. Już na pierwszej stronie tekstu (str. 5) znajdujemy błąd ortograficzny: „po mimo” zamiast pomimo; str. 189: „Nie mniej jednak”, zamiast niemniej. W pracy nie brakuje tzw. literówek, co podważa staranność z jaką została przygotowana. Aby przytoczyć kilka z nich: np. str. 50 „głównie” zamiast głównie, str. 200 „dzwierzęcy” zamiast odzwierzęcy; str. 209 – „...obróbka tusz tych zwierząt odbywała się na osadzone”; str. 202 – „materiał osteologicznych gatunków udomowionych”. Postuluję aby Autorka poświęciła więcej uwagi również interpunkcji i redakcji tekstu. Właściwie na każdej stronie w oczy rzuca się obfitość tzw. „wdów” i „sierot”. Poważnym mankamentem podczas lektury są również zbyt częste powtórzenia słów. Autorka powinna nieco obficiej korzystać z różnych synonimów. I tak np. str. 47 aż 19. razy użyto słowa „ślady; na str. 146: 17 razy mamy użyte słowo „ślady”, a na str.170 – 16 razy słowo „ślady”. Mankamentem językowym pracy jest również trudność w posługiwaniu się językiem naukowym – wtrącanie zwrotów z mowy potocznej: np. na str. 12: „...owiec mają one przekrój trójkątny, natomiast u kóz są owalne, w związku z tym na tej podstawie nie ma problemu z jednoznaczną identyfikacją”,





## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

INSTYTUT ARCHEOLOGII

ul. Szewarska 48  
50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 29 75  
fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

na stronie 136: „...opisanych tutaj szczątków to to odpadki”. Obserwować można również liczne błędy merytoryczne np. „...odkryto w 11 obiektach w obrębie kultury ceramiki wstęgowej ryteńskiej B”; „materiał osteologiczny należący do świni”; str. 136: „Wśród kości długich

odkrytych w kulturze przeworskiej”. Jednak o ile te potknięcia i niedociągnięcia językowe wymagają drobniejszych i łatwiej osiągalnych poprawek, poważniejsze zastrzeżenia budzi odczuwalny brak znajomości „żargonu” naukowego charakterystycznego dla specyficznej dziedziny jaką jest archeozoologia, oraz brak znajomości poprawnego mianownictwa naukowego kośćca zwierzęcego. Autorka w całej Rozprawie posługuje się mianownictwem charakterystycznym dla anatomii ludzkiej, zamiast przyjętym dla weterynarii. I tak mamy „kość goleniową” zamiast piszczelowej (str. 41). Zamiast w odniesieniu do budowy kości zwierząt niedojrzałych morfologicznie posługiwać się terminami: nasada bliższa, nasada dalsza, trzon kości, Autorka pisze w wielu miejscach zamiennie o „powierzchniach stawowych” (str. 38, 46, 76, 119, 122, 215), a nawet „kończach” kości (str. 89, 106, 124). Również stosuje specyficzne, niespotykane w tekstach archeozoologicznych mianownictwo dotyczące kręgów szyjnych „obrotnik i dźwigacz” zamiast „kręg szczytowy/atlas” czy „kręg obrotowy/axis”. W mianownictwie weterynaryjnym jakim posługuje się archeozoologia nie stosuje się terminu „palczki” typowego dla antropologii, tylko: „człony palcowe” (patrz: *Anatomiczne mianownictwo weterynaryjne. łacińskie-polskie-angielskie*, red prof. Z Milart, Warszawa 2002). Poza przyjętymi standardami jest również zupełne pominięcie w tekście nazw naukowych gatunków. Podano je wyłącznie w tabelach, bez uzasadnienia w oparciu o jaką literaturę zoologiczną wybrane zostały akurat takie formy nazewnictwa naukowego gatunków udomowionych. Również w innych częściach pracy dostrzec można niski poziom znajomości języka stosowanego standardowo w archeozoologii, co może budzić wątpliwości w zakresie ogólnego poziomu znajomości literatury przedmiotu u Autorki. Wydaje się ona nie dostrzegać np. różnicy pomiędzy wyrobami „rogowymi”, a tymi z poroża. Podczas gdy termin „rogowy” zarezerwowany jest dla przedmiotów wykonanych z pochw rogowych przeżuwaczy. W przypadku jeleniowatych mówimy o wyrobach z poroża, a nie „rogu”.

Autorka nie zna zdaje się również standardowo stosowanych w literaturze jak „obroby przemysłowa”, „obróbka konsumpcyjna”, „uszkodzenia z etapu obróbki rzeźnej, kulinarna”, „ślady uszkodzeń zostawionych przez zwierzęta/drapieżniki”. Stosuje

INSTYTUT ARCHEOLOGII  
ul. Szpitalna 48  
50-139 Wrocław  
tel. +48 71 375 29 75  
fax +48 71 371 28 85  
iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

natomiast w całej pracy terminy niespotykane w literaturze przedmiotu „Ślady antropogeniczne”, „ślady działalności człowieka”, „działalność antropogeniczna”, „działalność zwierzęca”. Zamiast standardowo używanym terminem mówiącym o „konsumpcji”, „modelach konsumpcyjnych” etc., Autorka stosuje termin: „kulinarny”, który ma jednak nieco inny wydźwięk znaczeniowy. Np. str. 197 – „Poza aspektem kulinarnym, szczątki zwierząt byłyby wykorzystane przez społeczności kultury malickiej do produkcji narzędzi”, str. 207: „cele kulinarne hodowli”. Również w zakresie nazewnictwa śladów uszkodzeń i obróbki kości Autorka stosuje niestandardowe terminy: „ślady wygładzenia” (str.77) lub „ślady uderzeń” (np. str. 39, 220, 225). Kwestia precyzji języka stosowanego w debacie naukowej jest bardzo ważna, zwłaszcza w odniesieniu do tak interdyscyplinarnej dyscypliny jaką jest archeozoologia. Tylko stosowanie się do przyjętych ogólnie standardów pozwala na uczestnictwo w dyskusji.

Konkludując, Rozprawa napisana została w ujęciu generalnym poprawną polszczyzną jednak jej lektura w obecnej formie może wskazywać na niską znajomość literatury i specyfiki językowej archeozoologii u Autorki. Niestety również liczne błędy ortograficzne, stylistyczne, językowe interpunkcyjne i redakcyjne mogą wskazywać, że nie przyłożono dostatecznie dużo staranności nad przygotowaniem ostatecznej formy pracy.

### Ryciny

Niewątpliwie zaletą rozprawy doktorskiej przedłożonej przez mgr Sylwię Pospułą jest strona ilustracyjna. Figury są logicznie połączone z tekstem i dobrze go uzupełniają. Należy również stwierdzić, że zostały starannie przygotowane pod względem graficznym (choć zdarzają się błędy w układzie na co wskazałam powyżej). Podpisy są generalnie dobrze sformułowane, a w numeracji nie ma błędów.



### Zalety rozprawy doktorskiej

Najważniejszą zaletą pracy jest próba poszerzenia standardowo stosowanej w archeozoologii metodyki o analizy typowe dla paleontologii. Mam tu na myśli zastosowanie kategorii wielkościowej dla klasyfikacji szczątków bez cech pozwalających na identyfikację gatunku, oraz poszerzenie analiz związanych z aspektem wpływu czynników tafonomicznych na materiały faunistyczne. Należy jedynie żałować, że Autorka nie wykorzystała potencjalnie przeprowadzonych przez siebie pogłębionych analiz w tym zakresie w części syntetycznej pracy, nie poświęcając uzyskanym wynikom żadnej uwagi. Sadzę jednak, że dysponując tak pogłębionymi badaniami tafonomicznymi szczątków ze stanowiska nr 3 Miechowie jest to element łatwy do uzupełnienia w przyszłości.

Dzieło przedłożone przez mgr Sylwię Pospułą ma niewątpliwie cechy pracy badawczej. Uwagę zwraca bardzo obszerna i dobrze skomponowana część analityczna Rozprawy. Jej zaletą jest koncentracja na istocie zaplanowanych kolejnych zadań badawczych i szczególnie silny akcent położony na analizę uzyskanych danych. Pod pewnymi względami jest to dzieło pionierskie, biorąc pod uwagę nie tylko wąsko rozumiany region którego dotyczy ale również wachlarz analiz, w tym zwłaszcza z kręgu metodyki tafonomii i paleontologii.

Wartościowym elementem jest oczywiście przeprowadzenie analizy materiału faunistycznego o dużej frekwencji, z regionu rozpoznanego w aspekcie archeozoologii w ograniczonym nadal stopniu. Bez wątpienia należy wspierać wprowadzanie analiz archeozoologicznych z wielkopowierzchniowych badań ratowniczych do debaty naukowej poprzez ich publikowanie i upowszechnianie.



## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

INSTYTUT ARCHEOLOGII

ul. Szewska 48

50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 29 75

fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

Za wartościowe można również uznać zastosowanie przez Autorkę nowatorskiego podejścia do kości do prezentowania analiz. Biorąc pod uwagę, że konsekwentnie stosowała taką

kolejność rozważań w całej pracy, była to decyzja świadoma i wynikająca z decyzji osadzonej naukowo.

Cennym wkładem są szeroko zastosowane analizy dotyczące typów i zakresu fragmentacji kości długich. Mgr Sylwia Pospuła bez wątpienia poświęciła tym analizom dużo czasu i uwagi. Ich wyniki zostały zaprezentowane w formie czytelnych wykresów i zestawień w podziale na kolejne fazy osadnictwa na terenie stanowiska nr 3 w Miechowie.

Dużą zaletą Rozprawy przedłożonej przez mgr Sylwię Pospułę jest strona ilustracyjna. Uwagę zwracają doskonałej jakości zdjęcia, które bardzo dobrze i logicznie obrazują narrację prowadzoną w tekście. Również ryciny obrazujące pomiary jakich dokonano w ramach analiz osteometrycznych są bardzo dobrej jakości i stanowią o walorach estetycznych Rozprawy.

### Uwagi krytyczne i mankamenty rozprawy

W ocenie recenzentki praca nie spełnia wielu niezbędnych dla rozprawy doktorskiej aspektów. Kluczowym z nich bez brak jasno sformułowanej, przekonującej i wartościowej z naukowego punktu widzenia **tezy badawczej**. Lektura pracy mgr Sylwii Pospuły nie dowodzi, że podjęła ona na wstępie kluczowy wysiłek w przygotowaniu pracy doktorskiej jakim jest zidentyfikowanie istotnego problemu naukowego oraz dążenie w badaniach do jego nowatorskiego rozwiązania. Pięć zaprezentowanych we wstępie pracy „celów” nie spełnia wymogów stawianych dla tezy, hipotezy ani celów szczegółowych. Sugerowałabym ponowne dogłębne przemyślenie podstaw naukowych, które uzasadniały by rozpatrzenie materiałów faunistycznych z wielofazowego stanowiska nr 3 w Miechowie jako zbioru danych dla istotnych naukowo rozważań. W obecnej formie praca mgr Sylwii Pospuły nie spełnia według mojej oceny kryterium jakim jest oryginalne rozwiązanie problemu



Uważam, że praca nie spełnia również innego wymogu stawianego rozprawom doktorskim jakim jest klarowna kompozycja składająca się z trzech zasadniczych, jednoznacznie wyróżniających się części, które ogólnie można opisać jako:

**1. Źródła i ich opis; 2. Analiza; 3. Synteza - wnioski i postulaty badawcze.**

Przedłożona praca w obecnej formie zawiera jedynie część dotyczącą prezentacji źródeł oraz bardzo rozbudowaną część analityczną, choć skonstruowaną poza standardami typowymi dla analiz archeozoologicznych. Ogromnym mankamentem jest pominięcie w prezentacji źródeł, aktualnego stanu badań i wiedzy o historii relacji człowiek-zwierzę w pradziejach i wczesnym średniowieczu. Z niewiadomych względów Autorka koncentruje się bardzo wąsko na regionie bezpośrednio sąsiadującym ze stanowiskiem, argumentując, że brakuje jej prac które mogły by stanowić punkt odniesienia dla jej badań. Zrezygnowała tym samym z wpisania swojej pracy do szerszej debaty naukowej.

W pracy właściwie nie zamieszczono zupełnie *części syntetyzującej badania*, a Autorka nie zamyka swoich rozważań istotnymi naukowo tezami czy postulatami naukowymi. W pracach naukowych właśnie ta część stanowi zwykle najważniejszy, najbardziej innowacyjny i najobszerniej zbudowany element, w którym naukowiec dowodzi swojej elokwencji i erudycji w danej dziedzinie. Zamiast tego czytelnik znajduje część, gdzie jeszcze bardziej ogólnikowo Autorka opisuje materiały z Miechowa, luźno wiążąc je z danymi z innych stanowisk, bez oparcia w rzetelnie przeprowadzonych analizach porównawczych uwzględniających badania statystyczne, choćby na tak podstawowym poziomie jak analizy rozkładów procentowych gatunków w różnych konfiguracjach. Końcowe konkluzje nie odpowiadają na cele prezentowane w części wstępnej pracy.

Konkludując, z przykrością można stwierdzić, że Rozprawa przedłożona przez mgr Sylwię Pospułę spełnia raczej znamiona raportu z analizy materiałów faunistycznych



## WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

przeorganizowane dla archeologicznych badań ratowniczych, niż wymogi stawiane dojrzałej  
naukowej pracy badawczej, jaką musi być rozprawa doktorska. Postuluję w tym miejscu

INSTYTUT ARCHEOLOGII  
ul. Świdnicka 41  
50-139 Wrocław  
tel. +48 71 375 29 75  
fax +48 71 375 28 82

iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

ponowne, gruntowne przemyślenie kształtu pracy i poważną modyfikację proporcji trzech podstawowych sekcji niezbędnych dla pracy badawczej.

Niestety lektura pracy mgr Sylwii Pospuły budzi również wątpliwości w zakresie innego kryterium wynikających z ustawy (t.j. Dz.U. 2017 poz. 1789), jakim jest **zakres ogólnej wiedzy teoretycznej** doktoranta w polu dziedziny jakiej dotyczy rozprawa. Wątpliwości wynikają zarówno z pominięcia (bez uzasadnienia) międzynarodowo przyjętych standardów komponowania pracy z zakresu archeozoologii, bardzo ograniczonego wsparcia w literaturze widocznego w całej pracy, braku części niezbędnej w każdej pracy naukowej jaką jest prezentacja aktualnego stanu badań w przedmiocie, stosowanie mianownictwa nieadekwatnego dla badań związanych z anatomią zwierząt, stosowanie odmiennej nomenklatury, niż charakterystyczna dla archeozoologii, bez uzasadnienia takiego działania.

Sposób prowadzenia analiz i rozważań zaprezentowany przez Autorkę w pracy może również budzić wątpliwości z zakresu wiedzy archeologicznej. Chodzi o znajomość procesów wpływających na kształtowanie się stanowisk archeologicznych, w tym materiałów faunistycznych, czy też datowanie kontekstów archeologicznych m.in. w oparciu o analizy ceramologiczne. Wyniki analiz nie mogą być w prosty sposób traktowane jako bezpośrednie zobrazowanie przeszłości i to jeszcze formułowane w oparciu o znikome statystycznie zbiory szczątków zwierzęcych.

Bez wątplenia mgr Sylwia Pospuła dysponuje dużymi kompetencjami z zakresu identyfikacji szczątków zwierzęcych. Posiada dużą wiedzę teoretyczną dotyczącą badań z zakresu tafonomii, co pozwala jej proponować nowatorskie podejście do analiz archeozoologicznych. Dlatego z całą pewnością trzeba wykorzystać ten potencjał oraz ogrom pracy jaki podjęła analizując kilkanaście tysięcy szczątków zwierzęcych ze stanowiska nr 3 w Miechowie. Rozprawa powinna jednak zostać gruntownie przeorganizowana, a przede





wszyscy dogłębnie przemyślana w zakresie celów naukowych i aspektach wpisania  
wyników w szerszą debatę naukową w oparciu o dobrze przeprowadzone badania  
i rozwój z zakresu syntezy. Postulowałabym również poważne pogłębienie wiedzy  
iar@uwr.edu.pl | www.archeo.uni.wroc.pl

z zakresu archeozoologii, jako dziedziny o ustalonych ramach, standardach i języku. Jest to zadanie o tyle łatwe, że polska nauka dysponuje w tym względzie zarówno doskonałymi podręcznikami, jak i bogatym dorobkiem publikacyjnym obejmującym zarówno monumentalne dzieła i monografie, jak i artykuły naukowe oraz raporty badawcze.

### Konkluzje

W świetle przeprowadzonej analizy i oceny rozprawy doktorskiej pani magister Sylwii Pospuły, w kontekście przewidzianych prawem kryteriów wymagających spełnienia dla uzyskania stopnia naukowego doktora, należy stwierdzić, że kryteria te nie zostały spełnione.

Biorąc pod uwagę wcześniej sformułowane oceny cząstkowe, jak i wyrażoną powyżej syntetyczną opinię - stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska mgr Sylwii Pospuły pt.: *Zmiany gospodarki hodowlanej w pradziejach i wczesnym średniowieczu na przykładzie wielokulturowej osady w Miechowie stan 3 (woj. Małopolskie, pow. Miechowski)*, **nie spełnia warunków stawianych rozprawom doktorskim** określonym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2018 r. poz. 1789 ze zm.).

W związku z tym zwracam się do Wysokiej Rady Instytutu Systematyki i Ewolucji Zwierząt Polskiej Akademii Nauk z wnioskiem o nieprzyjęcie jej do dalszego procedowania, oraz w związku z tym, o niedopuszczenie mgr Sylwii Pospuły do dalszych etapów przewodu doktorskiego zgodnie z § 5 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej, z dnia 15 stycznia w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich, Dz. U. z 2004 r. nr 15, poz.128, Rozdział I.

Marta  
Osypińska

Elektronicznie podpisany  
przez Marta Osypińska  
Data: 2024.09.10 19:20:21  
+02'00'

